

Sygn. akt I ACa 1010/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 maja 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Artur Kowalewski
Sędziowie:	SA Edyta Buczkowska-Żuk (spr.) SA Małgorzata Gawinek
Protokolant:	sekr. sądowy Justyna Kotlicka

po rozpoznaniu w dniu 23 kwietnia 2015 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa Gminy Miasto S.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 28 października 2014 r., sygn. akt I C 305/14

I. oddala apelację,

II. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA M. Gawinek SSA A. Kowalewski SSA E. Buczkowska-Żuk

Sygn. akt I ACa 1010/14

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 23 grudnia 2013 r. powódka Gmina Miasto S. wniosła o zasądzenie nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. kwoty 151.140 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 maja 2013 r. oraz kosztami procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazała, że na podstawie decyzji z dnia 18 listopada 2004 r. należąca do pozwanej nieruchomości gruntowa stanowiąca działkę (...) została podzielona na i dwie z działek powstałych w wyniku podziału (nr (...) i (...)) zostały przeznaczone na poszerzenie dróg publicznych. W związku z powyższym powódka wskazała, że na mocy art. 98 ustawy o gospodarce nieruchomościami własność działek nr (...) przeszła z mocy prawa na powódkę, a powódka zapłaciła pozwanej

wynagrodzenie w wysokości uzgodnionej porozumieniem z dnia 7 kwietnia 2006 r. tj. w kwocie 357.775 zł. Decyzja podziałowa z dnia 18 listopada 2004 r. została następnie zmieniona decyzją z dnia 23 października 2007 r. w ten sposób że z decyzji z dnia 18 listopada 2004 r. wykreślono stwierdzenie, że działka nr (...) przeznaczona jest na poszerzenie drogi publicznej i że przechodzi ona z mocy prawa na rzecz Gminy Miasto S.. Decyzja zmieniająca stała się ostateczna w dniu 7 listopada 2007 r. i w konsekwencji prawo własności działki nr (...) przeszło ponownie na pozwaną. W związku z powyższym powódka pismem z dnia 14 maja 2013 r. wezwała pozwaną do zwrotu w terminie 14 dni kwoty 151.140 zł wypłacanej tytułem odszkodowania za działkę (...).

W odpowiedzi na powyższe pismo pozwana przesłała powódce fakturę korygującą i jednocześnie wskazała, że zapłata należności nastąpi niezwłocznie po otrzymaniu podpisanej kopii tej faktury. Powódka nie zaakceptowała przesłanej faktury z uwagi na wskazany w niej termin zapłaty (30 czerwca 2013 r. zamiast 2 maja 2013 r.) i poinformowała pozwaną o konieczności naliczania odsetek ustawowych za opóźnienie. Pomimo wezwania pozwana nie zapłaciła na rzecz powódki żądanej kwoty. Przy czym jako podstawę prawną swojego roszczenia powódka wskazała art. 410 k.c. podnosząc, że odszkodowanie zapłacone przez powódkę za działkę nr (...) jest nienależne, bowiem z chwilą zmiany decyzji podziałowej odpadła podstawa tego świadczenia.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym (sygn. akt I Nc 444/13) Sąd Okręgowy w Szczecinie nakazał pozwanej (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S. zapłacić na rzecz powódki kwotę 151.140 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 maja 2013 r. i kosztami procesu w kwocie 5.490 zł.

Pozwana (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. złożyła sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty zaskarżając go w całości i wniosła o odrzucenie pozwu ewentualnie o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu. W pierwszej kolejności pozwana podniosła zarzut niedopuszczalności drogi sądowej wskazując, że kwestionowanie uzgodnień stron w zakresie wysokości wypłaconego odszkodowania może nastąpić na drodze postępowania administracyjnego. Ponadto pozwana podała, że podstawą wypłaty odszkodowania za wywłaszczenie działek był protokół uzgodnień z dnia 7 kwietnia 2006 r., który do tej pory nie został zmieniony, dlatego też nie można mówić o odpadnięciu podstawy świadczenia. Gdyby natomiast uznać, że spełnione świadczenie było nienależne to powódka nie może domagać się jego zwrotu, stosownie do art. 411 pkt 1 kc, bowiem powódka spełniła świadczenie, pomimo iż wiedziała, że nie jest do niego zobowiązana. W ocenie pozwanej zmiana decyzji podziałowej oraz wystąpienie o stwierdzenie nieważności tej decyzji wynikały z uchybień w procedowaniu i rozbieżnych stanowisk poszczególnych komórek organizacyjnych Urzędu Miasta, co do przeznaczenia działek. Pozwana podniosła też zarzut zużycia świadczenia otrzymanego od powódki, zarzut naruszenia art. 5 k.c. oraz zarzut przedawnienia wskazując, że roszczenie powódki wynika z prowadzonej przez Gminę działalności gospodarczej wobec czego przedawnia się po upływie 3 lat.

Wyrokiem z dnia 28 października 2014 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie zasądził od pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. na rzecz powódki Gminy Miasto S. kwotę 151.140 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 maja 2013 r. oraz orzekł o kosztach procesu.

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu stanowiły następujące ustalenia i wnioski:

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. prowadzi działalność gospodarczą m.in. w zakresie wznoszenia obiektów budowlanych, robót budowlanych wykończeniowych, obsługi i wynajmu nieruchomości

Decyzją z dnia 18 listopada 2004 r. (znak (...)) Geodeta Miasta działając z upoważnienia Prezydenta Miasta S. zatwierdził projekt podziału działki nr (...) o powierzchni 26 ha 0840 m⁽²⁾ położonej w S. przy ul. (...) na kilkadziesiąt działek o numerach od (...) do (...), w tym działki nr (...) o powierzchni 2774 m⁽²⁾ i nr (...) o powierzchni 2029 m⁽²⁾. Podział nieruchomości nastąpił na wniosek właściciela nieruchomości – (...) spółki z o.o. w S.. W uzasadnieniu decyzji wskazano, że działki nr (...) wydzielane są z przeznaczeniem na poszerzenie dróg publicznych oraz że własność działki nr (...) wydzielonej na poszerzenie drogi publicznej powiatowej przechodzi z mocy prawa na własność powiatu z dniem, w którym decyzja zatwierdzająca podział stanie się ostateczna natomiast własność działki nr (...) wydzielonej

na poszerzenie drogi publicznej gminnej przechodzi z mocy prawa na własność gminy z dniem, w którym decyzja zatwierdzająca podział stanie się ostateczna. Decyzja podziałowa z dnia 18 listopada 2004 r. stała się ostateczna z dniem 8 grudnia 2004 r.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że na podstawie powyższej decyzji Gmina Miasto S. wpisana została do księgi wieczystej nr (...) jako właściciel działki nr (...). W związku z przejściem prawa własności działek Gmina Miasto S. i (...) sp. z o.o. w S. przystąpiły do uzgodnienia wysokości odszkodowania za te działki. W dniu 7 kwietnia 2006 r. strony podpisały protokół uzgodnień, w którym ustaliły, że odszkodowanie za działki gruntowe nr (...) wynosi 357.775 zł brutto i zostanie wypłacone w terminie 21 dni od podpisania protokołu. Wielkość odszkodowania ustalona została na podstawie operatu szacunkowego z dnia 21 lipca 2005 r. sporządzonego przez rzeczoznawcę majątkowego w zakresie szacowania nieruchomości, zgodnie z którym wartość rynkowa prawa własności nieruchomości gruntowej niezabudowanej wynosi 357.775 zł, a wartość 1 m⁽²⁾ tej nieruchomości 74,49 zł. W wykonaniu tego porozumienia Gmina Miasto S. przełała w dniu 26 kwietnia 2006 r. na rachunek pozwanej kwotę 357.775 zł.

Pismem z dnia 10 maja 2007 r. Prezydent Miasta S. złożył do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w S. wniosek o wszczęcie postępowania na podstawie art. 156 § 1 pkt 2 kpa o stwierdzenie nieważności decyzji podziałowej z dnia 18 listopada 2004 r. (znak (...)). W uzasadnieniu wniosku wskazano, że decyzja ta podjęta została z rażącym naruszeniem prawa, albowiem oparta została na postanowieniu Prezydenta Miasta S. z dnia 31 grudnia 2003 r. w sprawie zgodności proponowanego podziału z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, który w dacie wydawania decyzji utracił już moc i z tego względu utraciło również moc postanowienie Prezydenta z dnia 31 grudnia 2004 r. Ponadto wskazano, że obowiązującym poprzednio planie zagospodarowania przestrzennego działka nr (...) mieściła się w granicach ustalenia oznaczonego symbolem (...) o zapisie – typ morfoplanistyczny 5.1, funkcja dominująca – mieszkalnictwo, co oznacza, że brak było przesłanek przemawiających za przeznaczeniem działki nr (...) na poszerzenie drogi publicznej.

Kolejno, pismem z dnia 24 września 2007 r. Prezydent Miasta S. na podstawie art. 155 kpa złożył do Geodety Miasta wniosek o wszczęcie postępowania w sprawie zmiany ostatecznej decyzji z dnia 18 listopada 2004 r. zatwierdzającej projekt podziału działki nr (...) w części dotyczącej zastosowania art. 98 ustawy o gospodarce nieruchomościami do powstałej w wyniku podziału działki nr (...).

Decyzją z dnia 23 października 2007 r. (znak (...)) Geodeta Miasta działając z upoważnienia Prezydenta Miasta S. zmienił ostateczną decyzję z dnia 18 listopada 2004 r. (znak (...)) w sprawie zatwierdzenia projektu podziału działki nr (...) położonej w S. przy ul. (...) w ten sposób że, w uzasadnieniu decyzji wykreślono zapis o wydzieleniu działki nr (...) z przeznaczeniem na poszerzenie dróg publicznych i w to miejsce wpisano, że działka nr (...) wydzielana jest z przeznaczeniem na cele komunikacyjne. Ponadto wykreślono zapis, który stanowił, że własność działki nr (...) wydzielonej pod poszerzenie drogi publicznej gminnej z nieruchomości, której podział został dokonany na wniosek właściciela, przechodzi z mocy prawa na własność gminy z dniem, w którym decyzja zatwierdzająca podział stanie się ostateczna.

Sąd ustalił także, że (...) sp. z o.o. w S. była uczestnikiem postępowania o zmianę decyzji podziałowej. Po otrzymaniu odpisu decyzji z dnia 23 października 2007 r. nie zaskarżyła jej, wobec czego decyzja ta stała się ostateczna z dniem 7 listopada 2007 r. Nadto Wydział Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta S. skierował do pozwanej pismo, w którym informował, że Gmina nadal jest zainteresowana nabyciem działki nr (...) z przeznaczeniem jej na cel publiczny – drogę. W związku z powyższym pismem z dnia 7 stycznia 2008 r. Wydział Gospodarki Nieruchomościami przesłał pozwanej projekt protokołu rokowań w sprawie ustalenia warunków nabycia przez Gminę Miasto S. działki nr (...). Projekt ten przewidywał, że spółka (...) zobowiązuje się sprzedać Gminie Miasto S. działkę nr (...) za cenę 151.140 zł, która została już zapłacona jako kwota odszkodowania za przejście prawa własności do działki z mocy prawa na Gminę zgodnie z protokołem uzgodnień z dnia 7 kwietnia 2006 r. Zauważył Sąd, że ostatecznie nie doszło do podpisania tego protokołu.

Sąd podał, że z uwagi na zmianę decyzji z dnia 18 listopada 2004r. Samorządowe Kolegium Odwoławcze w S. decyzją z dnia 4 stycznia 2008 r. umorzyło postępowanie zainicjowane wnioskiem z dnia 10 maja 2007 r. o stwierdzenie nieważności decyzji z dnia 18 listopada 2004 r. wskazując w uzasadnieniu, że dokonana zmiana decyzji spowodowała, że argumentacja dotycząca wadliwości tej decyzji jest bezprzedmiotowa. Sąd I instancji zwrócił uwagę, że (...) sp. z o.o. w S. była uczestnikiem postępowania toczącego się przed Samorządowym Kolegium Odwoławczym i otrzymała odpis decyzji z dnia 4 stycznia 2008 r.

Sąd sprecyzował, że na skutek zmiany decyzji podziałowej (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. stała się ponownie właścicielem działki nr (...) i została wpisana w dniu 10 lipca 2008 r. jako właściciel w księdze wieczystej prowadzonej dla tej nieruchomości. Nadto podał Sąd, że po odzyskaniu prawa własności działki nr (...) spółka (...) nie próbowała sprzedać działki (...) na wolnym rynku.

W dniu 26 maja 2008 r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarła warunkową umowę sprzedaży z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością (...) w W., na mocy której sprzedała tej spółce 45 niezabudowanych działek gruntu (nr (...)) o łącznym obszarze 11.5314 ha oraz udział 3/4 części w działce nr (...) o obszarze 1,4087 ha pod warunkiem że Agencja Nieruchomości Rolnych nie skorzysta z prawa pierwokupu oraz zobowiązała się do zawarcia bezwarunkowej umowy sprzedaży zabudowanej działki nr (...) o obszarze 2,6859 ha. Jednocześnie Sąd ustalił, że w dniu 5 czerwca 2008 r. pozwana zawarła z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością (...) w W. umowę przeniesienia własności i umowę sprzedaży w/w działek za cenę 76.101.866,76 zł. Cenę uzyskaną ze sprzedaży działek spółka (...) przeznaczyła m.in. na zakup nieruchomości oraz realizację inwestycji infrastrukturalnej.

Sąd pierwszej instancji ustalił także, że w 2010 r. spółka (...) zakończyła rok stratą w kwocie 7 mln złotych, a w 2011 – stratą w kwocie 12 mln zł. W 2012 r. osiągnęła zysk w kwocie 12 tys. zł. W dniu 7 czerwca 2010 r. pomiędzy Gminą Miasto S., a (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w S. i (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością (...) w W. zawarta została umowa partycypacyjna w sprawie określenia sposobu realizacji oraz zasad funkcjonowania wspólnej inwestycji infrastrukturalnej w rejonie ulic (...) w S. w zgodzie z postanowieniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego (...) uchwalonego przez Radę Miasta uchwała nr (...)z dnia 24 kwietnia 2008 r.

Podniósł Sąd, że na podstawie decyzji Prezydenta Miasta S. nr (...) z dnia 28 lipca 2011 r. o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej działka nr (...) stała się ponownie własnością Gminy Miasto S.. W związku z tym Gmina wypłaciła pozwanej ponownie odszkodowanie w kwocie ok. 301.000 zł. Kolejno, pismem z dnia 15 kwietnia 2013 r. Wydział Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta S. wezwał (...) sp. z o.o. do zwrotu wypłaconego w 2006 r. odszkodowania za działkę nr (...) w kwocie 151.140 zł w terminie 14 dni o otrzymania wezwania. Pozwana otrzymała wezwanie w dniu 17 kwietnia 2013 r. i pismem z dnia 6 czerwca 2013 r. przesłała powódce fakturę korygującą VAT nr (...) dotyczącą kwoty 151.140 zł z prośbą o odesłanie podpisanej kopii na adres spółki. Jednocześnie wskazała, że zwrot wypłaconego odszkodowania nastąpi na konto Urzędu Miasta niezwłocznie po otrzymaniu podpisanej kopii faktury korygującej. W treści faktury wskazano termin płatności na 30 czerwca 2013 r. Pod pismem z dnia 6 czerwca 2013 r. oraz fakturą korygującą podpisała się prezes zarządu spółki (...) U. S..

Ostatecznie, po otrzymaniu faktury korygującej, Urząd Miasta S. pismem z dnia 24 czerwca 2013 r. poinformował pozwaną o braku akceptacji terminu płatności wskazanego na fakturze korygującej, bowiem płatność powinna nastąpić do dnia 2 maja 2013 r. Jednocześnie poinformował pozwaną o doliczeniu odsetek ustawowych wobec opóźnienia w płatności. Ostatecznie Urząd Miasta S. nie odesłał pozwanej podpisanej faktury korygującej, a pozwana nie zwróciła powódce kwoty 151.140 zł wskazanej na fakturze.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy wskazał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Na wstępie Sąd Okręgowy mając na uwadze treść art. 199§1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. art. 98 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami zważył, że brak było podstaw do uwzględnienia wniosku pozwanej o odrzucenie pozwu z uwagi na niedopuszczalność drogi sądowej. W szczególności wskazał, że w niniejszej sprawie, bezspornym było, że odszkodowanie za działkę nr (...) ustalone zostało w drodze uzgodnień stron, a zatem miało

charakter cywilnoprawny. Niezależnie od powyższego, stwierdził Sąd, że przedmiotem roszczenia zgłoszonego przez Gminę Miasto S. nie jest odszkodowanie o jakim mowa w art. 98 ust. 3 ustawy o gospodarce nieruchomościami, lecz żądanie zwrotu świadczenia, które zdaniem powódki wypłacone zostało nienależnie. Podkreślił Sąd, że takie roszczenie stosownie do art. 1 k.p.c. w zw. z art. 410 k.p.c. ma charakter cywilnoprawny. W związku z powyższym Sąd uznał, że podniesiony przez pozwaną zarzut niedopuszczalności drogi sądowej jest bezzasadny i oddalił wnioski o odrzucenie pozwu po myśli art. 199§1 pkt 1 k.p.c.

Sąd zwrócił uwagę, że powódka domagała się od pozwanej zapłaty kwoty 151.140 zł tytułem zwrotu odszkodowania wypłaconego pozwanej w 2006 r., w związku z przejściem na Gminę działki nr (...) położonej w S. przy ul. (...) stanowiącej własność pozwanej. Jednocześnie powódka podnosiła, iż kwota ta stanowiła świadczenie nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c., albowiem z chwilą zmiany decyzji podziałowej z dnia 18 listopada 2004 r. odpadła podstawa tego świadczenia. Jednocześnie Sąd wskazał, że poza sporem w niniejszej sprawie pozostawała okoliczność, że powódka w dniu 26 kwietnia 2006 r. przelała na rachunek pozwanej kwotę 357.775 zł tytułem odszkodowania za nabycie własności działek nr (...). Wypłata odszkodowania była następstwem wydania decyzji z dnia 18 listopada 2004r. w zatwierdzającej projekt podziału działki nr (...) na kilkadziesiąt mniejszych działek, w tym działki nr (...) o powierzchni 2774 m² i nr (...) o powierzchni 2029 m². Podział nieruchomości nastąpił na wniosek pozwanej jako właściciela nieruchomości, a w uzasadnieniu decyzji wskazano, że działki nr (...) wydzielane są z przeznaczeniem na poszerzenie dróg publicznych. Skutkiem wydania tej decyzji, która stała się ostateczna z dniem 8 grudnia 2004 r. było m.in. przejście prawa własności działki nr (...) na powódkę.

Sąd Okręgowy zważył, że świadczenie które powódka wypłaciła na rzecz pozwanej w dniu 26 kwietnia 2006 r. stanowiło odszkodowanie za utratę przez pozwaną prawa własności działki (...). Z chwilą gdy własność tej nieruchomości „wróciła” do pozwanej spółki, świadczenie to stało się świadczeniem nienależnym w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. Zauważył Sąd, że decyzja zmieniająca decyzję o zatwierdzeniu podziału nieruchomości zniweczyła skutek jaki ustawa o gospodarce nieruchomościami wiąże z wydaniem ostatecznej decyzji o wydzieleniu działki gruntu pod drogi publiczne tj. przejście prawa własności działki. Zniweczenie tego skutku nastąpiło w momencie gdy decyzja zmieniająca stała się ostateczna tj. w dniu 7 listopada 2007 r. Zdaniem Sądu, z tym dniem w odniesieniu do działki (...) powstał stan prawny taki jaki istniał przed wydaniem decyzji z dnia 18 listopada 2004 r., tj. własność tej działki przysługiwała ponownie (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S.. W ocenie Sądu wobec odzyskania przez pozwaną prawa własności do działki nr (...) odpadła podstawa świadczenia w postaci odszkodowania za tę działkę, które stanowić miało przecież ekwiwalent za utratę prawa własności. Jednocześnie zaakcentował Sąd, że w rozpoznawanej sprawie, bez znaczenia dla powstania obowiązku zwrotu odszkodowania, które stało się nienależne pozostaje fakt, że wysokość tego odszkodowania uzgodniona została przez strony na mocy porozumienia z dnia 7 kwietnia 2006 r., gdyż takie porozumienie nie stanowiło bowiem źródła obowiązku odszkodowawczego. Podkreślił Sąd, że źródłem tym był przepis ustawy natomiast w protokole z dnia 7 kwietnia 2006 r. uzgodniono jedynie wysokość odszkodowania, jego formę i termin zapłaty.

Zważył Sąd, że chybione okazały się także pozostałe zarzuty zgłoszone przez pozwaną, tj.: zarzut oparty na art. 411 pkt 1 kc, zarzut zużycia świadczenia (art. 409 kc), zarzut nadużycia prawa (art. 5 kc) i zarzut przedawnienia. Sąd nie zgodził się ze stanowiskiem pozwanej, iż spełniając świadczenie z tytułu wypłaty odszkodowania powódka wiedziała że nie jest do niego zobowiązana, albowiem jako twórca prawa miejscowego znała jego treść i wiedziała że działka nr (...) miała inne przeznaczenie aniżeli poszerzenie drogi publicznej. Sąd, stosownie do treści art. 409 k.c. oraz mając na uwadze stanowisko doktryny, podkreślił, że jeśli zobowiązany do zwrotu wyzbył się korzyści, oszczędzając sobie wydatków z własnego majątku, np. płacąc własny dług, to nadal jest wzbogacony, gdyż zmniejszyły się jego pasywa. W tym zakresie zauważył Sąd, że z zeznań świadka Z. K. – księgowej w pozwanej spółce wynika, że środki uzyskane od Gminy z wypłaty odszkodowania zostały przeznaczone na wypłatę wynagrodzeń dla pracowników oraz pokrycia wydatków związanych z bieżącą działalnością. Zużycie tych środków na ten cel zmniejszyło zatem zobowiązania pozwanej wobec jej pracowników z tytułu wynagrodzeń za pracę oraz należności związanych z bieżącym utrzymaniem przedsiębiorstwa. Zdaniem Sądu zmniejszenie pasywów było zatem równoznaczne ze wzrostem majątku pozwanej i brak jest podstaw do przyjęcia, że pozwana nie jest już wzbogacona. Dodatkowo Sąd zwrócił uwagę na fakt, że pozwana

była uczestnikiem postępowania administracyjnego, w toku którego wydana została decyzja zmieniająca z dnia 23 października 2007 r. i w ocenie Sądu co najmniej od tej daty powinna liczyć się z obowiązkiem zwrotu otrzymanego odszkodowania. Stwierdził Sąd, że pozwana nie wykazała, że zużycie świadczenia otrzymanego od powódki nastąpiło przed tą datą.

Zdaniem Sądu bezzasadny okazał się także zgłoszony przez pozwaną zarzut nadużycia prawa wynikający z art. 5 k.c. W ocenie Sądu w niniejszej sprawie nie wystąpiły żadne szczególne okoliczności, które uzasadniałyby taką ocenę. Nie bez znaczenia pozostaje przy tym fakt, że pozwana otrzymała od Gminy Miasto S. odszkodowanie za działkę nr (...) dwukrotnie: po raz pierwszy w 2006 r. w kwocie 151.140 zł, a następnie w roku 2011 w kwocie niemal dwukrotnie wyższej. Brak jest również podstaw do przyjęcia – jak chce tego strona pozwana – że na skutek działania Gminy pozwana została pozbawiona możliwości sprzedaży tej działki za kwotę kilkukrotnie wyższą aniżeli ustalone odszkodowanie. W okresie od 7 listopada 2007 r. do lipca 2011 r. pozwana była właścicielką działki nr (...) i mogła nią rozporządzać. Pomimo tego pozwana nie zaoferowała tej działki do sprzedaży na wolnym rynku, a zatem sama pozbawiła się możliwości uzyskania większego ekwiwalentu w zamian za ten składnik swojego majątku.

Sąd podniósł, że również podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia okazał się chybiony, gdyż w przedmiotowej sprawie nabycie nieruchomości nie jest skutkiem kontraktu cywilnego, w którym gmina występuje jako równorzędny uczestnik obrotu i zarazem kontrahent podmiotu zbywającego nieruchomość, lecz jako uprzywilejowany podmiot, który nabywa własność nieruchomości z mocy samej ustawy. Zdaniem Sądu nabycie przez Gminę własności działki nr (...) i wypłata odszkodowania nie mogą być uznane za przejaw udziału w obrocie gospodarczym, w związku z czym również roszczenie o zwrot świadczenia wypłaconego tytułem odszkodowania nie może być kwalifikowane jako roszczenie związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, które przedawnia się z upływem 3 lat. W tym stanie rzeczy Sąd przyjął, że roszczenie dochodzone w niniejszej sprawie przedawnia się po upływie lat 10, a zatem w chwili wniesienia pozwu termin przedawnienia jeszcze nie upłynął.

Sąd I instancji ustalając wysokość roszczenia powódki o zwrot nienależnego świadczenia oparł się na dowodzie w postaci operatu szacunkowego z dnia 21 lipca 2005 r. sporządzonego przez rzeczoznawcę majątkowego w zakresie szacowania nieruchomości, który był podstawą do ustalenia wysokości odszkodowania w protokole uzgodnień z dnia 7 kwietnia 2006 r. Zgodnie z tym operatem wartość rynkowa prawa własności nieruchomości gruntowej niezabudowanej obejmującej dwie działki (...) wynosiła 357.775 zł, a wartość 1 m⁽²⁾ tej nieruchomości 74,49 zł. Mając na względzie ustaloną wartość 1 m⁽²⁾ i powierzchnię działki nr (...) należało uznać, że odszkodowanie stanowiące ekwiwalent za działkę nr (...) wynosiło 151.140 zł. Taki sposób ustalenia wysokości świadczenia związanego z działką nr (...) został zaakceptowany przez stronę pozwaną, czemu dała wyraz wystawiając fakturę korygującą nr (...), w której pomniejszyła kwotę odszkodowania właśnie o kwotę 151.140 zł. w konsekwencji powyższego Sąd uznał, że zgłoszone przez powódkę żądanie zapłaty kwoty 151.140 zł jest usprawiedliwione co do zasady i co do wysokości.

Sąd za uzasadnione uznał także żądanie odsetek ustawowych za opóźnienie w zapłacie należności głównej. Stosownie do treści art. 481§1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Sąd wskazał, że powódka wzywała pozwaną do zapłaty kwoty 151.140 zł pismem z dnia 15 kwietnia 2013 r. doręczonym pozwanej w dniu 17 kwietnia 2013 r. Zdaniem Sądu określony w wezwaniu termin 14 dni do spełnienia świadczenia upłynął w dniu 2 maja 2013 r., a zatem od dnia 3 maja 2013 r. pozwana opóźniała się ze spełnieniem świadczenia i od tego dnia winna zapłacić powódce odsetki za opóźnienie.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c.

Z takim rozstrzygnięciem nie zgodził się pozwany zaskarżając wyrok w części co do orzeczenia o zasądzeniu od pozwanej kwoty przewyższającej kwotę 123.885,25 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 maja 2013 roku. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił :

a. mające wpływ na treść rozstrzygnięcia naruszenie przepisów postępowania w tym art.233§1 w zw. z art.227 Kodeksu postępowania cywilnego poprzez oddalenie wniosku pozwanej spółki o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu wyceny nieruchomości i w konsekwencji błędne ustalenie wartości korzyści uzyskanej przez pozwaną spółkę

i wysokości świadczenia będącego przedmiotem sporu , zwłaszcza wobec jednoczesnego oparcia się na kwotach wynikających z porozumienia stron - protokołu z dnia 07 kwietnia 2006r.

b. mające wpływ na treść rozstrzygnięcia naruszenie przepisów postępowania w tym art.233§1 oraz art.156 ust.3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów w części dotyczącej ustalenia wartości korzyści uzyskanej przez pozwaną spółkę i oparcia ustaleń Sądu wyłącznie na twierdzeniach powódki z pominięciem treści porozumienia stron - protokołu z dnia 07 kwietnia 2006r. i w oparciu o operat szacunkowy nie mogący być podstawą ustaleń wartości nieruchomości;

c. naruszenie przepisów prawa materialnego - art.405 w związku z art. 410 §1 i §2 Kodeksu, cywilnego w związku z art. 5 ust.1 oraz art. 19a ust.1 ustawy z dnia 11 marca 2004r. o podatku od towarów i usług polegające na błędnym przyjęciu, iż obciążająca pozwaną spółkę kwota 27.254,75zł podatku od towarów i usług (podatek VAT) stanowi korzyść majątkową uzyskaną przez pozwaną spółkę.

Podnosząc powyższe zarzuty wniósł o:

- zmianę zaskarżanego wyroku i orzeczenie odmiennie co do istoty sprawy poprzez zasądzenie od pozwanej spółki na rzecz powodowej Gminy Miasto S. kwoty 123.885,25 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 03 maja 2013r. i w pozostałym zakresie oddalenie żądania pozwu;

- zasądzenie od powodowej Gminy Miasto S. na rzecz pozwanej spółki kosztów postępowania apelacyjnego , w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm;

ewentualnie o:

- uchylenie zaskarżanego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Jednocześnie, w związku z podniesionymi zarzutami wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie na etapie postępowania apelacyjnego dowodu z opinii biegłego z zakresu wyceny nieruchomości na okoliczność wartości nieruchomości - działki o nr ewidencyjnym (...) położonej w S. przy ul. (...) w terminie ponownego przejścia prawa własności tej nieruchomości na pozwaną tj. w dniu 07 listopada 2007r. z uwzględnieniem zmiany jej wartości z uwagi na zmianę jej przeznaczenia, celem ustalenia kwoty wartości korzyści uzyskanej przez stronę pozwaną.

W uzasadnieniu uszczegółowił zarzuty podniesione w petitum apelacji.

W odpowiedzi na apelację pozwanego, powódka Gmina Miasto S. wniosła o oddalenie apelacji w całości jako bezzasadnej, oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu wyceny nieruchomości oraz zasądzenia na rzecz powódki od pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa radcowskiego, według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego okazała się bezzasadna .

Sąd Apelacyjny wskazuje, że ustalenia faktyczne poczynione w tej sprawie przez Sąd pierwszej instancji są prawidłowe i zasługują na pełną akceptację. W tej sytuacji Sąd Odwoławczy podziela je i przyjmuje za własne czyniąc integralną częścią swojego stanowiska i uznając za zbędne ich ponowne szczegółowe przytaczanie w tym miejscu. W wyczerpującym i sporządzonym zgodnie z art. 328 § 2 k.p.c. uzasadnieniu wyroku, Sąd Okręgowy bardzo dokładnie określił dowody, na których się oparł, wyjaśnił podstawę prawną wyroku i przytoczył w tym zakresie przepisy prawa. Z takich ustaleń Sąd I instancji wywiódł w pełni zasadne wnioski, a sposób rozumowania prowadzący do tych wniosków i przyjęty w uzasadnieniu wyroku jest rozważny i obejmuje także wszystkie twierdzenia podniesione przez strony w toku postępowania przed Sądem I instancji.

Apelacja pozwanego nie może odnieść spodziewanego skutku, bowiem zarzuty w niej zawarte nie dają podstaw do podważenia zaskarżonego wyroku. W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutów naruszenia prawa procesowego, ponieważ ocena zasadności naruszenia prawa materialnego jest możliwa dopiero wówczas, gdy zostały prawidłowo ustalone okoliczności faktyczne będące podstawą dochodzonego roszczenia. Pozwany podniósł zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. poprzez nieuzasadnione oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu wyceny nieruchomości. Należy wskazać, że do naruszenia art. 227 k.p.c. dochodzi w sytuacji, gdy Sąd odmówił przeprowadzenia dowodu na fakty mające istotne znaczenie w sprawie, błędnie uznając, że nie mają one takiego charakteru. W niniejszej sprawie w istocie sytuacja taka nie miała miejsca, chociaż faktycznie Sąd pierwszej instancji nie uwzględnił wniosku powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu wyceny nieruchomości. Jednakże nie ma to jakiegokolwiek wpływu na treść rozstrzygnięcia, gdyż przedmiotem sporu nie jest nieruchomość, ani też jej równowartość, lecz zwrot spełnionego przez powódkę świadczenia pieniężnego w określonej, znanej już przed procesem wysokości, na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Naruszenie przepisów procesowych może być skutecznym zarzutem apelacji tylko przy wykazaniu, że ich naruszenie miało lub mogło mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia. Skarżący takich argumentów nie przedstawił. Należy podzielić stanowisko Sądu Okręgowego, że ustalając wysokość świadczenia należało oprzeć się na dowodzie w postaci operatu szacunkowego z dnia 21 lipca 2005 roku sporządzonego przez rzeczoznawcę majątkowego w zakresie szacowania nieruchomości, który jednocześnie był podstawą do ustalenia wysokości odszkodowania w protokole uzgodnień z dnia 7 kwietnia 2006 roku. Z tych dokumentów można bowiem w sposób jednoznaczny wywnioskować jaka była cena metra kwadratowego działek pierwotnie przejętych na własność przez powódkę na skutek decyzji o podziale działki (...) oraz jaka była wielkość działki, w stosunku do której decyzja podziałowa została zmieniona. Mnożąc cenę 1 metra, zapłaconą przez powódkę w ramach odszkodowania przez obszar działki uzyskuje się wartość odszkodowania, które podlegało zwrotowi. Dla tego roszczenia nie ma żadnego znaczenia aktualna cena nieruchomości. W operacie dokonano dokładnego wyliczenia wartości 1m² spornej nieruchomości w wysokości 74,49 zł, mając powyższe na uwadze ustalono wartość rynkową prawa własności nieruchomości gruntowej niezabudowanej obejmującej dwie działki (...), których wartość wynosiła 357.775,00 zł. W konsekwencji czego, Sąd Apelacyjny uznaje za prawidłowe ustalenie Sądu I instancji, iż biorąc pod uwagę cenę za 1m² oraz powierzchnię działki nr (...) wysokość odszkodowania stanowiącego ekwiwalent za działkę nr (...) wynosiło 151.140,00 zł.

Za niezasadny uznać także należy podnoszony przez stronę pozwaną zarzut naruszenia art. 156 ust. 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami, bowiem, operat szacunkowy był podstawą do ustalenia wysokości odszkodowania w protokole uzgodnień z dnia 7 kwietnia 2006 roku. Obecnie oczywiście nie odzwierciedla on wartości działki, jednak jak wskazano wyżej przedmiotem sporu nie jest ta wartość, lecz świadczenie spełnione przez powódkę w kwietniu 2006 r., którego zwrotu jako świadczenia nienależnego domagała się powódka.

Reasumując powyższe rozważania stwierdzić należy, iż brak jest podstaw do uwzględnienia zgłoszonego w apelacji zarzutu naruszenia przepisów prawa procesowego. Skoro zatem nie istnieją podstawy do zakwestionowania decyzji Sądu Okręgowego o oddaleniu wniosków dowodowych nie ma też podstaw do przeprowadzenia tych dowodów przed Sądem Apelacyjnym i tym samym nie istnieją przesłanki do uzupełniania postępowania dowodowego na etapie postępowania apelacyjnego.

W tej sytuacji brak jest także podstaw do uwzględnienia zarzutu sprzeczności istotnych ustaleń faktycznych z treścią zgromadzonego materiału dowodowego. Zważyć należy, że w przedmiotowej sprawie stan faktyczny został ustalony przez Sąd Okręgowy prawidłowo, zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, która wymaga, aby Sąd oceniał materiał dowodowy w sposób logiczny, spójny i zgodny z zasadami doświadczenia życiowego. Należy podzielić utrwalony w orzecznictwie pogląd, że do naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (por. m. in. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2005 r., sygn. III CK 314/05, Lex nr 172176). Uzasadnienie apelacji nie zawiera żadnych argumentów wskazujących na istnienie takiej sprzeczności i wskazania faktów, które nie wynikają z przeprowadzonych przez sąd dowodów. W związku z czym skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez

Sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu (por. m.in. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 27 kwietnia 2006 r., sygn. I ACa 1303/05, publ. LEX nr 214251). Tymczasem pozwany w apelacji ograniczył się do polemiki z ocenami Sądu I instancji, nie stawiając im żadnych konkretnych zarzutów mogących stać się podstawą uznania rozumowania Sądu Okręgowego za nielogiczne bądź niezgodne z zasadami doświadczenia życiowego, a przez to wadliwe. Zarzuty pozwanego sprowadzają się do subiektywnej polemiki z oceną Sądu Okręgowego w oparciu o eksponowanie okoliczności, które są w jego ocenie korzystne dla niego i ich interpretację, mającą potwierdzać jego stanowisko o błędnym ustaleniu wartości korzyści uzyskanej przez pozwaną spółkę i oparcia wysokości świadczenia będącego przedmiotem sporu. W konsekwencji chybiony jest jednocześnie zarzut sprzeczności dokonanych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych z treścią zebranego materiału dowodowego, ponieważ również ten zarzut opiera się na subiektywnej interpretacji zebranego materiału dowodowego i bezpodstawnym twierdzeniu, że Sąd I instancji oparł swoje ustalenia jedynie na twierdzeniach powódki oraz o operat szacunkowy nie mogący być podstawą ustaleń wartości nieruchomości.

Zważyć należy, że z przedmiotowej sprawy wynika, że roszczenie objęte pozwem wywodzone jest z przepisu art. 405 k.c. w zw. z art. 410 §1 i 2 k.c. W myśl art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Przepis ten stosuje się zgodnie z art. 410 §1 i 2 k.c. do świadczenia nienależnego, którym jest m.in. świadczenie spełnione mimo braku zobowiązania. W sprawie nie budziło wątpliwości, że własność działek (...) wynikających z podziału działki pozwanej przeszła z mocy prawa na powódkę, a powódka zapłaciła pozwanej wynagrodzenie w wysokości wynikającej z uzgodnionego porozumienia z dnia 7 kwietnia 2006 roku, w wysokości 357.775 zł. Nadto skutek decyzji z dnia 23 października 2007 roku zmieniającej decyzję z dnia 18 listopada 2004 roku prawo własności działki nr (...) przeszło ponownie na pozwaną. Zauważyć należy, że z chwilą zmiany decyzji podziałowej odpadła podstawa świadczenia. Z przedstawionych przyczyn uznać należało, że odszkodowanie stanowiące ekwiwalent w wysokości 151.40 złotych za działkę nr (...) jest świadczeniem nienależnym w rozumieniu art. art. 405 k.c. w zw. z art. 410 §1 k.c. z uwagi na odpadnięcie podstawy prawnej świadczenia i w związku z czym podlega zwrotowi. Jaj słusznie zważył Sąd I instancji strona pozwana nie wykazała okoliczności niwelujących roszczenie o zwrot tego świadczenia.

Sąd Apelacyjny podziela argumentację Sądu Najwyższego zgodnie z którą sam fakt spełnienia nienależnego świadczenia uzasadnia roszczenie o jego zwrot. W takim też przypadku nie zachodzi potrzeba badania, czy i w jakim zakresie spełnione świadczenie wzbogaciło osobę, na rzecz której świadczenie zostało spełnione, jak również czy majątek spełniającego świadczenie uległ zmniejszeniu. Uzyskanie nienależnego świadczenia wypełnia bowiem przesłankę powstania wzbogacenia, a spełnienie tego świadczenia przesłankę zubożenia. Wyrok Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 15 maja 2014 r. II CSK 517/2013 . W tym miejscu odnosząc się do zarzutu pozwanego w którego ocenie Sąd I instancji nie wziął pod uwagę, iż kwota w wysokości 27.254,75 złotych podatku od towarów i usług nie stanowi korzyści majątkowej uzyskanej przez pozwaną spółkę, to Sąd Apelacyjny podnosi, że pozwana spółka w żaden sposób nie wykazała, aby rzeczywiście dokonała opłaty tego podatku. Wszelkie, przeciwne twierdzenia apelującego nie znajdują oparcia w materiale dowodowym przedmiotowej sprawy. Niezależnie, od powyższego, nawet jeśli pozwana podatek uiściła to także nie wykazała, że nie jest w stanie go odzyskać poprzez rozliczenie podatku należnego do naliczonego. Sąd Apelacyjny zauważa, że kwestia rozliczenia zaskarżonej kwoty stanowi kwestię podatkową a tym samym pozwana spółka jako podatnik VAT ma generalną możliwość rozliczenia podatku czy też w przypadku nienależnej jego zapłaty ubiegania się o jego zwrot. Jeśli natomiast istotnie taki zwrot byłby niemożliwy do odzyskania, pozwana powinna była przedłożyć, chociażby na etapie postępowania apelacyjnego stosowną decyzję organu podatkowego w tej sprawie, czego jednak nie uczyniła.

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik pozwanej ponowił zarzut przedawnienia roszczenia. W tej kwestii Sąd Apelacyjny w pełni akceptuje argumentację, zaprezentowaną przez Sąd Okręgowy i podobnie jak Sąd pierwszej instancji stwierdza brak podstaw do uwzględnienia tego zarzutu. Budowa i utrzymywanie dróg nie stanowi bowiem

działalności gospodarczej Gminy jako jednostki samorządu terytorialnego. Jest to zadanie własne pozwanej objęte art. 7 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym – tekst jednolity D. U. 2013 p.594 z późn. zm. Skoro zaś przejęcie nieruchomości i zapłata odszkodowania dotyczyła pierwotnie poszerzeniu dróg publicznych, pozwana świadczyła jako jednostka samorządu terytorialnego, a nie podmiot gospodarczy. Dlatego też dla oceny przedawnienia roszczenia o zwrot świadczenia nienależnego ma zastosowanie dziesięcioletni okres przedawnienia wynikający z art. 118 in principio k.c., a nie termin trzyletni wymieniony w tym przepisie in fine.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania, Sąd Apelacyjny na podstawie przepisu art. 385 k.p.c. oddalił apelację strony pozwanej jako nieuzasadnioną.

O kosztach postępowania apelacyjnego, Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie przepisu art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391§1 k.p.c., kierując się zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Apelacja strony pozwanej uznana za nieuzasadnioną w całości, dlatego też pozwany powinien ponieść koszty zastępstwa procesowego powoda w postępowaniu apelacyjnym określone na podstawie przepisu § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348) zasądzając od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.800 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA M. Gawinek SSA A. Kowalewski SSA E. Buczkowska – Żuk